

Sygn. akt III Ca 1230/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 marca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Arkadia Wyraz - Wieczorek

Sędzia SO Magdalena Balion - Hajduk

SO Marcin Rak (spr.)

Protokolant Dominika Tarasiewicz

po rozpoznaniu w dniu 2 marca 2017 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa J. B.

przeciwko A. K.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Rybniku

z dnia 17 maja 2016 r., sygn. akt I C 887/15

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 2400 zł (dwa tysiące czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.**

SSO Marcin Rak SSO Arkadia Wyraz - Wieczorek SSO Magdalena Balion - Hajduk

Sygn. akt **III Ca 1230/16**

UZASADNIENIE

Powódka domagała się od pozwanej 44.218,33zł z odsetkami ustawowymi od 29 maja 2013 roku i kosztami procesu. Żądanie wywodziła z ustnej umowy zawartej między stronami dotyczącej remontu lokalu mieszkalnego. Remont ten obejmował wykonanie w okresie od lutego do kwietnia 2013 roku: gładzi, malowania, zainstalowania płyt kartonowo gipsowych, wykonania instalacji gazowej, centralnego ogrzewania i wodno – kanalizacyjnej, białym montażu oraz dostawie armatury łazienkowej i kuchennej, dostawie kafelek, wyrównaniu tynków, wymianie a także zakupie i montażu kotła. Dowodem na poparcie tych twierdzeń była faktura za wykonane prace oraz zeznania świadków.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym uwzględniono w całości roszczenia pozwu.

W sprzeciwie od tego nakazu pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Przyznała, że określone prace zostały wykonane w lokalu jednak w innym czasie i nie przez powódkę a jej męża i nie na rzecz pozwanej a na rzecz męża pozwanej celem zwolnienia z długu w postaci ceny za samochód, który mąż pozwanej

sprzedał mężowi powódki. Zarzuciła, że umowa przywołana w pozwie nie miała formy pisemnej, a jako, że była to umowa o roboty budowlane powinna zachować tę formę pod rygorem zakazu dowodzenia treści tej umowy zeznaniami świadków i stron.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy oddalił powództwo i obciążył powódkę kosztami procesu.

Wyrok ten zapadł po ustaleniu, że powódka prowadziła działalność gospodarczą i zajmowała się robotami budowlanymi związanymi ze wznoszeniem budynków. Mąż powódki także prowadził działalność gospodarczą, w ramach której zajmował się wykonywaniem instalacji wodnokanalizacyjnych, gazowych, klimatycznych i ciepłych.

Jak dalej ustalił Sąd Rejonowy pozwana wykonywała remont w swoim mieszkaniu. Główną pracą remontową była przebudowa wewnętrznej instalacji gazu łącząca się z wykonaniem instalacji wodnokanalizacyjnych i wentylacyjnych. Na przebudowę wewnętrznej instalacji gazu w lokalu mieszkalnym pozwana otrzymała w dniu 7 kwietnia 2013 roku zezwolenie budowlane. Prace rozpoczęto 19 sierpnia 2013 roku. Prace związane z instalacją gazu wykonywał mąż powódki działając w ramach swojej działalności gospodarczej. Powódka nie wykonywała żadnych prac w domu pozwanej, a pomimo tego wystawiła w dniu 10 maja 2013 roku fakturę VAT, w której określiła należne jej od pozwanej wynagrodzenie na kwotę 44.218,33zł. Nie była ona podpisana przez pozwaną, ani została zaksięgowana.

Oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy Sąd Rejonowy uznał, że powódka nie udowodniła roszczenia. Według Sądu Rejonowego dowodem wykonania spornych prac nie była złożona do akt faktura, która nie została przyjęta przez pozwaną. Dokument ten pozostawał dokumentem nierzetelnym wobec rozbieżności daty jego wystawienia (maj 2013 roku) z ustaloną na podstawie dziennika budowy datą rozpoczęcia prac u pozwanej (lipiec 2013 roku) dokonanych faktycznie przez męża powódki, prowadzącego odrębną działalność gospodarczą i posiadającego uprawnienia do ich przeprowadzenia.

Sąd I instancji wywiódł nadto, że objęte pozwem roszczenie miało wynikać z zawarcia umowy o roboty budowlane, a zatem dowodzenie jej treści nie było dopuszczalne zeznaniami świadków (art. 647 k.c. w zw. z art. 74 § 2 k.c. i art. 246 k.p.c.).

Zwrócił też Sąd Rejonowy uwagę, że powódka w toku sporu zmieniała stanowisko artykułując, iż remont w domu pozwanej nie obejmował wymiany przez nią instalacji gazowej, którą faktycznie wykonał mąż powódki. Podważało to wiarygodność twierdzeń pozwu. W tym aspekcie za sprzeczne z doświadczeniem życiowym uznał twierdzenia jakoby powódka w kwietniu wykonała prace wykończeniowe obejmujące ułożenie płyt kartonowo – gipsowych i gładzi, zaś dopiero w sierpniu wykonała prace instalacyjne.

Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach Sąd Rejonowy powołał art. 98§1 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wniosła powódka zarzucając naruszenie art. 246 k.p.c. w zw. z art. 74§1 k.c. (omyłkowo wskazanego w zarzucie jako art. 72§2 k.c.), poprzez oddalenie wniosków dowodowych zmierzających do ustalenia treści łączącego strony stosunku prawnego.

Wywodziła, że fakt zawarcia umowy był uprawdopodobniony za pomocą faktury co uzasadniało przeprowadzenie dowodów z zeznań świadków. Nadto akcentowała, że fakt wystawienia faktury przed wykonaniem prac wynikał z tego, że wynagrodzenie miało charakter ryczałtowy a strony pozostawały w bliskich relacjach i ufały sobie.

Formułując te zarzuty domagała się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania z pozostawieniem temuż Sądowi orzeczenia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, w świetle art. 378 k.p.c., sąd odwoławczy musi zbadać okoliczności wskazujące na ewentualną nieważność postępowania, przebieg i wyniki czynności procesowych sądu pierwszej instancji stosownie do zarzutów zgłoszonych przez apelującego, a w pełnym zakresie ocenić prawidłowość zastosowania w sprawie prawa materialnego. Sąd ten jest związany zarzutami prawa procesowego przedstawionymi w apelacji; konsekwencją jest to, że bez podniesienia w apelacji odpowiedniego zarzutu, sąd drugiej instancji nie może wziąć pod uwagę z urzędu uchybienia prawu procesowemu przez sąd pierwszej instancji, choćby miały wpływ na wynik sprawy (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z 3 czerwca 2015 roku, V CSK 550/14, Lex 1771404).

Skuteczność podniesienia zarzutu naruszenia prawa procesowego uzależniona jest przy tym od uprzedniego dokonania w toku postępowania pierwszoinstancyjnego zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c. Zgodnie z powołaną regulacją, strony mogą w toku posiedzenia, a jeżeli nie były obecne, na najbliższym posiedzeniu zwrócić uwagę sądu na uchybienia przepisom postępowania, wnosząc o wpisanie zastrzeżenia do protokołu. Stronie, która zastrzeżenia nie zgłosiła, nie przysługuje prawo powoływania się na takie uchybienia w dalszym toku postępowania, chyba że chodzi o przepisy postępowania, których naruszenie sąd powinien wziąć pod rozwagę z urzędu, albo że strona uprawdopodobni, iż nie zgłosiła zastrzeżeń bez swojej winy.

Jak wynika z ugruntowanego orzecznictwa dopiero w wypadku oddalenia konkretnego wniosku dowodowego i zgłoszenia, w sposób odpowiadający prawu, a zatem z przedstawieniem odpowiedniej argumentacji prawniczej zastrzeżenia z art. 162 k.p.c. przy wpisaniu treści tegoż do protokołu rozprawy możliwym jest postawienie w apelacji zarzutu niewyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy. Tylko bowiem poprzez tak sformułowany zarzut apelujący może kwestionować niezasadne oddalenie wniosku dowodowego, przeciwko któremu remonstrował i to w sposób pozwalający sądowi na zmianę, w toczącym się już postępowaniu, a nie w przyszłym postępowaniu odwoławczym swojego stanowiska co do dopuszczenia określonego dowodu na jednoznacznie określonej, istotnej dla sprawy okoliczności. Z treści art. 162 k.p.c. wynika, że strona ma zwrócić uwagę sądowi na uchybienie przepisom postępowania. Oznacza to, że nie jest wystarczające zwrócenie się do sądu o zaprotokołowanie, że strona zgłasza i wnosi o wpisanie zastrzeżenia do protokołu. Zastrzeżenie będzie skuteczne, jeżeli strona wskaże przepisy, które sąd, jej zdaniem, naruszył (tak Sąd Najwyższy w orzeczeniach z dnia 27 października 2005 r., III CZP 55/05, OSNC 2006/9/144 i z dnia 27 czerwca 2008 r., III CZP 50/08, OSNC 2009/7-8/103, a z dnia 12 stycznia 2007 r., IV CSK 340/06, Lex nr 395263, z dnia 26 sierpnia 2009 r., I CSK 13/09, z dnia 3 czerwca 2009 r., IV CSK 96/09, Lex nr 511990, z dnia 27 listopada 2013 r., V CSK 544/12, z 12 czerwca 2015 r., sygn. akt II CSK 450/14 oraz Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 07 lutego 2013 roku, V ACa 718/12, LEX nr 1286530).

Odnosząc te założenia do okoliczności sprawy wskazać trzeba, że powódka w apelacji kwestionuje oddalenie wniosków dowodowych o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków wywodząc, że treść łączącego strony stosunku zobowiązaniowego mogła być ustalona na podstawie ich zeznań. Rzecz jednak w tym, że złożone w toku postępowania przez Sądem Rejonowym, przez fachowego pełnomocnika powódki, zastrzeżenie nie spełniało opisanych wyżej wymogów. Wszak z protokołu rozprawy (k. 86v) wynikało, że pełnomocnik powódki zgłosił zastrzeżenie „wobec pominięcia dowodu z zeznań świadków jako istotne dla wyjaśnienia sprawy”. Zastrzeżenie to nie wskazywało zatem oznaczenia naruszonych przez Sąd Rejonowy przepisów, co czyniło je bezskutecznym. W konsekwencji kwestia prawidłowości oddalenia tych wniosków dowodowych pozostawała poza zakresem oceny Sądu Okręgowego.

Zatem podstawą ustaleń faktycznych w sprawie mogły być tylko te dowody, które Sąd Rejonowy dopuścił w sprawie.

Okoliczność ta w istocie przesądzała o bezzasadności apelacji zwłaszcza, że powódka reprezentowana przez fachowego pełnomocnika nie wyartykułowała wyraźnie w apelacji zarzutu naruszenia art. 233§1 k.p.c., polegającego na dokonaniu błędnej oceny materiału dowodowego uczynionego przez Sąd Rejonowy podstawą swoich ustaleń. Dodać bowiem wypada, że dokonanie odmiennych lub uzupełniających ustaleń faktycznych dopuszczalne jest w postępowaniu odwoławczym tylko w takim zakresie w jakim nie wykracza poza zarzuty sformułowane przez apelującego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 6 sierpnia 2015 roku, V CSK 677/14 LEX nr 1797980).

Niezależnie od tego zastrzeżenia wskazać trzeba, że w świetle materiału, który Sąd Rejonowy uczynił podstawą swojego rozstrzygnięcia, wnioski jakie wyciągnął były logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego i wiedzy ogólnej. Trafnie wskazał tu Sąd pierwszej instancji nieścisłości między twierdzeniami pozwu (dotyczącymi wykonania prac między lutym a kwietniem 2013 roku), a zapisami w dzienniku budowy (wskazującymi na rozpoczęcie prac w sierpniu 2013 roku). Podzielić należało też wątpliwości Sądu Rejonowego co do wiarygodności żądania wobec modyfikacji w toku sporu twierdzeń co do zakresu wykonanych robót. Ten brak wiarygodności potwierdza kolejna modyfikacja podstawy faktycznej żądania. Wszak w pozwie powódka wywodziła, że prace wykonane były w okresie od lutego do kwietnia, a faktura wystawiona została po ich wykonaniu, podczas gdy w apelacji podnosi powódka, że wynagrodzenie miało charakter ryczałtowy i fakturę wystawiono „z góry” przed ich wykonaniem. Przychylić się też można co wniosków Sądu Rejonowego, że sprzecznym z zasadami doświadczenia życiowego jest aby powódka najpierw zleciła wykonanie prace wykończeniowych obejmujących ułożenie gładzi i płyt gipsowych a następnie zgodziła się na remont instalacji, który jak wiadomo wymaga ingerencji w substancję budynku.

Wobec tego, nawet wówczas gdyby zarzut naruszenia art. 233§1 k.p.c. został wprost podniesiony w apelacji, niemógłby on odnieść zamierzonego skutku. W orzecznictwie nie budzi bowiem wątpliwości, że strona chcąc podważyć sędziowską ocenę dowodów nie może ograniczać się do przedstawienia własnej ich oceny, ponieważ jest to zwykłą polemiką ze stanowiskiem sądu nie mogącą odnieść skutku. Konieczne jest wskazanie w takiej sytuacji przyczyn, dla których ocena dowodów nie spełnia kryteriów określonych w art. 233 § 1 k.p.c., czyli np. błędów sądu w logicznym rozumowaniu, sprzeczności oceny z doświadczeniem życiowym, braku wszechstronności, czy też bezzasadnego pominięcia dowodów, które prowadziłyby do odmiennych wniosków. Innymi słowy to ujmując okoliczność, że z tych samych dowodów wyciągnąć można wnioski odmienne, czy też odmiennie ocenić można moc poszczególnych dowodów, sama w sobie nie może stanowić podstawy do podważenia trafności ustaleń opartych na odmiennym przekonaniu sądu I instancji, gdy przekonanie to także zgodne jest z zasadami logiki, doświadczenia życiowego i prawidłowego kojarzenia faktów. Same, nawet poważne, wątpliwości co do trafności oceny dokonanej przez sąd pierwszej instancji, jeżeli tylko nie wykroczyła ona poza granice zakreślone w art. 233§1 k.p.c., nie powinny stwarzać podstawy do zajęcia przez sąd drugiej instancji odmiennego stanowiska (por. uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z 23 marca 1999 r. w sprawie III CZP 59/98, OSNC 1999/7-8/124, wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 r., III CKN 1169 /99, OSNC z 2000/7 – 8/139, z dnia 7 stycznia 2005 r., IV CK 387/04, Lex nr 177263, z dnia 29 września 2005 roku, II PK 34/05, Lex nr 829115, z dnia 13 listopada 2003 r., IV CK 183/02, Lex nr 164006, wyroki Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 28 stycznia 2014 roku, V ACa 655/13, LEX nr 1428104 oraz z dnia 11 czerwca 2015 roku, III AUa 1289/14 Lex nr 1771487).

W rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy wskazał przyczyny, dla których twierdzenia pozwu – w świetle materiału sprawy będącego podstawą ustaleń faktycznych – nie były wiarygodne. Niezależnie zatem od tego, czy strony łączyła umowa o dzieło czy umowa o roboty budowlane, to fakt jej zawarcia jak i ewentualna treść nie została w sprawie wykazana.

Zauważyć też trzeba, że powódka nie powoływała takich okoliczności faktycznych, które uzasadniałyby rozstrzygnięcie o zasadności jej roszczenia na podstawie art. 41 k.r.o.

Z tych względów Sąd Okręgowy oddalił apelację jako bezzasadną, a to na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. obciążając nimi powódkę jako stronę przegrywającą. Zasądzona na rzecz pozwanej kwota obejmowała wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości stawki minimalnej zgodnej z §2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800) w brzmieniu obowiązującym w dniu wniesienia apelacji.

SSO Marcin Rak SSO Arkadia Wyraz – Wieczorek SSO Magdalena Balion – Hajduk